Adam Banaszkiewicz

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych
Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa w Jeleniej Górze
e-mail: adam.banaszkiewicz@wpiaus.pl

Sens artykułu 306 Kodeksu postępowania karnego w świetle interpretacji pojawiającej się w praktyce sądowej

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi refleksję autora na temat sensu i sposobu rozumienia, a tym samym praktycznego stosowania niektórych zapisów zawartych w art. 306 polskiego Kodeksu postępowania karnego. Chodzi o możliwość złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie wszczęcia śledztwa (i odpowiednio dochodzenia). W praktyce działania sądów pojawia się tendencja do uznawania, że uprawnionemu, który złożył takie zażalenie, w przypadku, gdy zostało ono rozpatrzone pozytywnie i prokuratura zajęła się sprawą, jednak ostatecznie uznała, że brak jest podstaw do wniesienia aktu oskarżenia do sądu, w rezultacie czego umorzyła postępowanie, nie przysługuje już prawo do zaskarżenia postanowienia o takim umorzeniu. Miałoby to stanowić efekt wcześniejszego skorzystania z prawa do wniesienia zażalenia. Autor wykazuje, że jest to rozumowanie błędne.

SŁOWA KLUCZOWE

art. 306 k.p.k., postępowanie karne, odmowa wszczęcia dochodzenia, umorzenie postępowania, zażalenie na postanowienie prokuratury

Wprowadzenie

W przypadku przestępstw, które nie są ścigane z urzędu, osoba uważająca się za pokrzywdzoną w wyniku ich popełnienia musi złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w rezultacie czego prokuratura podejmuje przewidziane przepisami prawa czynności. Zdarza się, że już na etapie po złożeniu zawiadomienia pokrzywdzony otrzymuje postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia¹, w zależności od rodzaju sprawy. Na

1 Zgodnie z treścią art. 325b § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (DzU z 1997 r., nr 89, poz. 555 z późn. zm.) dochodzenie prowadzi się w sprawach o przestępstwa należące do właściwości sądu rejonowego: 1) zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, z tym że w wypadku przestępstw przeciwko mieniu tylko wówczas, gdy wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 100 000 zł; 2) przewidziane w art. 159, art. 254a i art. 262 § 2 Kodeksu karnego; 3) przewidziane w art. 279 § 1, art. 286

marginesie można dodać, że nierzadko ma to miejsce w przypadkach, w których nie występuje żadna z przesłanek wskazanych w art. 17 § 1 k.p.k., co w ostatnim okresie odnosi się zwłaszcza do takich przestępstw, jak oszustwo (art. 286 k.p.k.), w przypadku którego podjęcie ścigania wyklucza w opinii prokuratury jakakolwiek wątpliwość dotycząca tego, czy sprawca działał od początku w zamiarze bezpośrednim.

Na otrzymane postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia osoba, która złożyła zawiadomienie, ma prawo złożyć zażalenie do właściwego miejscowo Sądu Rejonowego. Jeżeli sąd uwzględni racje zawarte w zażaleniu lub stwierdzi, że odmowa prokuratury była bezzasadna, najczęściej przekazuje jej sprawę do rozpoznania, wskazując czynności, które powinny zostać wykonane, aby można było stwierdzić, czy w sprawie powinien zostać sporządzony akt oskarżenia, czy też do popełnienia czynu zabronionego nie doszło i należy ją umorzyć.

Jeżeli po wszczęciu śledztwa lub (w przedstawionych przypadkach) dochodzenia prokuratura dojdzie do wniosku, że brak jest podstaw do uznania, iż wskazany przez składającego zawiadomienie podejrzany dopuścił się popełnienia przestępstwa, wydaje postanowienie o umorzeniu śledztwa/dochodzenia, na które znów przysługuje zażalenie do tego samego Sądu Rejonowego. Kodeks postępowania karnego w art. 306 zapewnia zgłaszającemu (pokrzywdzonemu) prawo do zaskarżenia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia oraz o ich umorzeniu. Na to wskazuje literalne brzmienie przepisu, które osobno wymienia każde z tych postanowień.

Wydawałoby się zatem oczywiste, że pokrzywdzony, który wcześniej złożył już zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia, ma prawo, po jego pozytywnym rozpatrzeniu i zajęciu się przez prokuraturę sprawą, złożyć nowe zażalenie, jeżeli postępowanie zakończy się wydaniem postanowienia o umorzeniu śledztwa/dochodzenia. Dopuszczalność wniesienia takiego zażalenia wynika wprost z wymienionego przepisu. Interpretacja sądu, który otrzymuje zażalenie do rozpatrzenia, bywa jednak inna. Zdarza się, że pozostawia on przyjęte już wcześniej i przekazane mu przez prokuraturę (zgodnie z przepisami środek ten ma charakter niedewolutywny i wnosi się go do organu, który wydał postanowienie) zażalenie bez rozpoznania z uwagi na jego niedopuszczalność. Czy jest to zasadne?

§ 1 i 2 oraz w art. 289 § 2 Kodeksu karnego, jeżeli wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 100 000 zł. Z § 2 tego artykułu wynika z kolei, że spośród spraw o przestępstwa wymienione w § 1 pkt 1 nie prowadzi się dochodzenia w sprawach o przestępstwa określone w Kodeksie karnym w art. 155, art. 156 § 2, art. 157a § 1, art. 164 § 2, art. 165 § 2, art. 168, art. 174 § 2, art. 175, 181–184, 186, 201, art. 231 § 1 i 3, art. 233 § 1 i 4, art. 240 § 1, art. 250a § 1–3, art. 265 § 3 oraz w rozdziale XXXVI i XXXVII. Dochodzenia (art. 325c) nie prowadzi się: 1) w stosunku do oskarżonego pozbawionego wolności w tej lub innej sprawie, chyba że: a) zastosowano zatrzymanie; b) sprawcę ujętego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem tymczasowo aresztowano, 2) jeżeli oskarżony jest nieletni, głuchy, niemy, niewidomy lub gdy biegli lekarze psychiatrzy powołani do wydania opinii w sprawie stwierdzą, że poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu lub w czasie postępowania jest wyłączona albo w znacznym stopniu ograniczona.

1. Argumentacja sądowa i kontrargumentacja

Zasadniczy punkt odniesienia i uzasadnienie kierunku rozstrzygnięcia stanowi treść art. 330 § 2 k.p.k., która według interpretacji sądowej wyklucza rozpoznanie zażalenia pokrzywdzonego, albowiem decyzja prokuratora była już raz zaskarżona i uchylona przez sąd². Przepis ten został, być może, „nieszczęśliwie zrehabilitowany” (może stwarzać wrażenie, że nie ma znaczenia, o jaką decyzję chodzi), ale jego wykładnia nie nastręcza trudności. W szczególności w konfrontacji z porządkującą i wyjaśniającą całą kwestię treścią art. 306 k.p.k., do którego w nim odesłano, wymagając uprzedniego wyczerpania przez pokrzywdzonego określonych tam uprawnień, a któremu poświęcone zostanie więcej uwagi.

Jednoznaczne stanowisko zajął tutaj Sąd Najwyższy, między innymi w wyroku z dnia 10 lipca 2013 roku³, uznając, że użycie spójnika „lub” oznacza w istocie, że chodzi o ponowne, czyli dokonane raz jeszcze, wydanie takiej samej jak uchylona poprzednio decyzji procesowej, a więc o „ponowną” odmowę wszczęcia „lub” o „ponowne” umorzenie postępowania⁴.

Sedno całej kwestii znajduje się jednak gdzie indziej. Kluczowym argumentem przemawiającym za tym, że zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania wydane w sprawie, w której sąd już wcześniej zajmował stanowisko i uchylił postanowienie prokuratury, jest niedopuszczalne z mocy prawa, ma być stwierdzenie, że przepis art. 306 k.p.k. reguluje zagadnienie zaskarżalności wydawanych w postępowaniu przygotowawczym decyzji o zaniechaniu ścigania. Obecnie zaś jego brzmienie zostało z dniem 23 lipca 2013 roku ustalone przez ustawę z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego⁵, która rozszerzyła krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia zażalenia. Konsekwencją tego ma być regulowanie przez kodeks przebiegu postępowania zażaleniowego w sposób następujący:

- pokrzywdzony wnosi zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 465 § 2 k.p.k.) za pośrednictwem prokuratora, który wydał lub zatwierdził postanowienie o umorzeniu lub odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego (art. 428 § 1 w zw. z art. 465 § 1),

2 Przepis ten stanowi, że jeżeli prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia. W takim wypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 1a, może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1, o czym należy go pouczyć. Art. 330 § 2 k.p.k.

3 Sygn. akt IV KK 87/13.

4 Stanowisko to znajduje wsparcie także w treści art. 55 § 1 k.p.k., przepisu powiązanego z art. 330 kodeksu, jako że wskazuje się w nim, kiedy to pokrzywdzony może samodzielnie wystąpić z oskarżeniem posiłkowym subsydiarnym. Może to uczynić „w razie powtórnego wydania postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania”. Mowa jest w tym przypadku nie o „ponownym postanowieniu”, a o „powtórnym wydaniu postanowienia”, który to termin nie może oznaczać nic innego, jak wydanie raz jeszcze decyzji o odmowie wszczęcia lub raz jeszcze postanowienia umarzającego ponownie postępowanie karne (nie ma przy tym znaczenia, czy owa powtórna decyzja oparta jest na tej samej, czy na innej podstawie prawnej). Jedynym płynącym z przedstawionych, powiązanych ze sobą unormowań wnioskiem jest, iż niezaskarżalne jest dopiero drugie wydane przez prokuratora postanowienie o umorzeniu postępowania, pokrzywdzony wyczerpał już bowiem swoje uprawnienia określone w art. 306 k.p.k. i przysługuje mu już jedynie prawo do wniesienia „własnego” aktu oskarżenia.

5 DzU z 2013 r., poz. 480.

- uwzględniając zażalenie, sąd uchyla zaskarżone postanowienie, wskazując powody uchylenia, a w miarę potrzeby także okoliczności, które należy wyjaśnić, lub czynności, które należy przeprowadzić; wskazania te są dla prokuratora wiążące (art. 330 § 1),
- jeżeli po dokonaniu czynności wskazanych przez sądową instancję *ad quem* prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia oskarżenia, wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia (art. 330 § 2 zdanie pierwsze)⁶,
- w sytuacji określonej w punkcie poprzednim pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia określone w art. 306 § 1 (a więc ten, który zaskarżył powyższe postanowienia), może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1, o czym należy go pouczyć (art. 330 § 2 zdanie drugie).

W tym miejscu w ramach obowiązującej regulacji prawnej znajduje się stwierdzenie stanowiące sedno zagadnienia (tak ma w opinii sądu wyglądać ostatnia część ciągu wydarzeń): „na ponowne postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego pokrzywdzonemu zażalenie nie przysługuje”. Faktycznie stwierdzenie to znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁷ (wiele jest przy tym glos krytycznych⁸ oraz odmiennych poglądów przedstawicieli doktryny⁹). Stanowi ono jednak nadmierne uproszczenie, którego źródeł nie należy, mam nadzieję, szukać w chęci pozbycia się przez sądy nadmiaru obowiązków¹⁰. W świetle brzmienia przepisów k.p.k. nie ma bowiem czegoś takiego jak zbiorcze pojęcie „postanowienia o zaniechaniu ścigania” (obejmującego zarówno odmowę jego wszczęcia, jak i umorzenie), dlatego też trzeba dobrze zrozumieć sens terminu „ponowne postanowienie”. Na pewno, aby móc zaniechać ścigania, trzeba najpierw je podjąć¹¹.

Poglądu, że postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego jest niezaskarżalne w sytuacji, gdy pokrzywdzony już wcześniej zaskarżył postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa bądź dochodzenia, a sąd uznał to zażalenie za zasadne, nie sposób po-

6 W odniesieniu do tego zapisu nasuwa się proste pytanie, jak prokurator może odmówić wszczęcia postępowania przygotowawczego po jego wszczęciu i dokonaniu w nim wskazanych przez sąd czynności? A tak przecież wynika z postrzeganej literalnie treści cytowanego przepisu.

7 Zob. np. SN I KZP 39/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 32.

8 Jak chociażby W. Grzeszczyk, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., sygn. I KZP 39/07 (dot. ponownego postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego)*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 7–8, s. 230–237 czy J. Zagrodnik, *Glosa do uchwały SN z 20 III 2008, I KZP 39/07*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 1, s. 127–133,

9 Por. W. Grzeszczyk, *Nowela do kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7–8, s. 105–106 oraz R.A. Stefański, *Aktualny model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, „Ius Novum” 2007, nr 2/3, s. 65 i n.

10 Argument, że przecież i tak pokrzywdzonemu przysługuje subsydiarny akt oskarżenia, a w wypadku ponownego rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratury sąd odnosi się do poszczególnych zarzutów zażalenia, następnie zaś ten sam sąd (należy to chyba rozumieć w kontekście właściwości, a nie „personalnie”?) rozpoznaje akt oskarżenia, nie daje się obronić ani w świetle brzmienia przepisów k.p.k., ani sensu regulacji karnoprocesowej mającej przecież na celu możliwie najdalej posunąć ochronę praw pokrzywdzonego oraz niedopuszczenie do sytuacji, w której sprawca czynu zabronionego może uniknąć odpowiedzialności.

11 Innymi słowy – nie obejmuje ono przypadku, gdy w sprawie najpierw wydano postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia, na które wniesione zostało zażalenie (pozytywnie dla pokrzywdzonego rozpatrzone przez sąd), później zaś, już po wszczęciu postępowania przygotowawczego, wydane zostało postanowienie o umorzeniu śledztwa/dochodzenia.

dzielić. Wniesienie zażalenia na to postanowienie jest dopuszczalne i powinno ono zostać rozpatrzone przez sąd.

Jeżeli w opinii sądu miałyby to być jakaś forma „prawyroku” – skoro sąd podziela argumenty pokrzywdzonego, tym bardziej przecież powinien pozwolić na to, by sprawa dotarła do etapu właściwego wyrokowania i by sprawcę czynu zabronionego spotkała kara. Bo przecież do dbania o to, by tak właśnie było, sąd został powołany.

Przedstawiana przez sądy w uzasadnieniu argumentacja nie jest przekonująca, jednoznacznie kłóci się bowiem z treścią przepisów prawa, które powinny być najważniejszym punktem odniesienia, przesądzającym o tym, co jest dopuszczalne, a co nie i jakie należy (a jakich nie można) podjąć czynności procesowe. Niedopuszczalność rozpoznania zażalenia zachodzi wyłącznie w przypadku wystąpienia przesłanek wymienionych w art. 429 § 1 k.p.k.¹²

Przed wszystkim jednak nie można traktować zażalenia, którego dotyczy postanowienie sądu, jako niedopuszczalnego w sytuacji, kiedy przepisy prawa, a zatem również jego moc, jednoznacznie stanowią, że postanowienie prokuratury, na które wniesiono przedmiotowe zażalenie, jest zaskarżalne. A tym samym w pełni dopuszczalne jest wniesienie na nie zażalenia. W przepisach, które znajdują zastosowanie w zaistniałej sytuacji, nie ma żadnej niejaśności. Jedną z istotnych zasad wykładni prawa jest zaś *clara non sunt interpretanda*.

Art. 306 k.p.k. stanowi (m.in.), że na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa przysługuje zażalenie: 1) pokrzywdzonemu; 2) instytucji wymienionej w art. 305 § 4; 3) osobie wymienionej w art. 305 § 4, jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw. Na postanowienie o umorzeniu śledztwa przysługuje zażalenie: 1) stronom; 2) instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie; 3) osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228–231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270–277, art. 278–294 lub w art. 296–306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw¹³.

Po zanalizowaniu treści dotychczasowego i aktualnego brzmienia przepisu (będącego wynikiem zmiany, na którą powołuje się sąd w uzasadnieniu), nie sposób dopatrzeć się, w jaki sposób zmiana ta miałaby wpłynąć na sytuację i na prawa pokrzywdzonego w postępowaniu. Zakładając oczywiście, że praktyka nie odstaje od brzmienia obowiązujących przepisów.

Z przytoczonej treści istotne są dwa zapisy. Art. 306 § 1 pkt 1 k.p.k. stanowi, że na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa (lub dochodzenia) przysługuje pokrzywdzonemu zażalenie. Art. 306 § 1a k.p.k. przewiduje, iż na postanowienie o umorzeniu śledztwa (dochodzenia) przysługuje zażalenie między innymi stronom (a ponadto osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 278–294, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw).

Przepisy te nie wymagają w ogóle interpretacji. Zapisy kodeksu jednoznacznie wskazują na to, że chodzi o dwa odrębne, różne i niezależne od siebie postanowienia: 1) postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa bądź dochodzenia oraz 2) postanowienie o umorzeniu

¹² Art. 429 § 1 k.p.k.

¹³ Art. 306 § 1 i § 1a k.p.k.

śledztwa (dochodzenia). Każde z nich dotyczy innego „etapu postępowania” i jest odrębnie zaskarżalne. O tym, że są to różne, niezależne od siebie i odrębnie zaskarżalne postanowienia, przesądza w sposób oczywisty brzmienie cytowanego przepisu. Fakt, że zaskarżono postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia, nie pozbawia pokrzywdzonego prawa do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu. Nie sposób zgodzić się z sądem, że skarży się on ponownie na to samo postanowienie.

Byłoby tak, gdyby prokuratura po tym, jak sąd uchyliłby pierwsze postanowienie o umorzeniu śledztwa/dochodzenia i zalecił jej przeprowadzenie dodatkowych czynności, wydała drugie postanowienie o takim umorzeniu. Postanowienie takie nie może jednak zostać wydane w sytuacji pozostawienia zażalenia na pierwsze postanowienie bez rozpoznania.

Postanowienie ponowne to, jak już wspomniano, drugie postanowienie tego samego rodzaju. W tym przypadku mamy do czynienia z dwoma różnymi postanowieniami. Poza tym skoro w art. 306 k.p.k. stwierdzono wprost, że na postanowienie o umorzeniu śledztwa/dochodzenia służy zażalenie, jest ono po prostu dopuszczalne. Tak nakazuje przepis prawa. Nie zaskarżono wcześniej takiego postanowienia. To pierwsze zażalenie na postanowienie o umorzeniu, jest ono zatem dopuszczalne. Takie jest prawo procesowe pokrzywdzonego.

W przytoczonych w uzasadnieniu postanowień sądowych tezach z piśmiennictwa mowa jest o ponownym zaskarżeniu danego rodzaju postanowienia. Żeby coś było zrobione ponownie, musi być już wcześniej zrobione raz. W przypadku, o którym mowa, było zrobione tylko raz. Przepisy są jednoznaczne i nie mogą być przedmiotem analizy i różnych, nierzadko sprzecznych ze sobą opinii formułowanych w doktrynie. Powinno zostać zastosowane jednoznaczne i jasne obowiązujące prawo, a nie „podzielane poglądy”. Nie są one bowiem obecnie elementem istniejącego systemu prawnego (źródłem prawa) i nie współtworzą wiążących ich adresatów norm postępowania.

Sformułowanie padające w uzasadnieniach sądowych: „na ponowne postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego zażalenie już nie przysługuje” zostało, w mojej ocenie, jasno wyrażone, ale ponieważ, jak się okazuje, nic nie jest wcale takie jasne, wymagałoby jeszcze podkreślenia to, że sformułowanie „postanowienie (prokuratora) o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego” jest sformułowaniem sprzecznym z sensem przepisu art. 306 k.p.k., w którym obydwa postanowienia potraktowane zostały odrębnie i nic nie upoważnia do tego, by można je było w ten sposób ze sobą utożsamiać. Powieli ono sformułowanie zawarte w cytowanym art. 330 § 2 kodeksu (a także w art. 465 § 2a k.p.k.¹⁴), którego nie można interpretować inaczej, jak tylko jako podyktowanego względami wygody redakcyjnej (co nastąpiło w mojej opinii kosztem zrozumiałości i racjonalności przepisu). Nie stawia ono między obydwooma postanowieniami znaku równości.

Zresztą spójnik „lub” oznacza, że wystarcza spełnienie jednej z alternatywnych przesłanek (alternatywa nierozłączna), ale mogą być także jednocześnie spełnione obie przesłanki. Logika nakazuje zatem uznawać, że uprawniony ma prawo zrobić zarówno jedno, jak i drugie (w tym przypadku zaskarżyć obydwa postanowienia, ale każde tylko jeden raz, które

14 Przepis ten stanowi, że „w sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy”. Art. 465 § 2a k.p.k.

to normy nie przekroczone). Być może wykładnia celowościowa poddaje inną interpretację, należy jednak uznać, że istotniejsze są prawa pokrzywdzonego, którego zarówno prokuratura, jak i sąd powinny chronić.

Przedstawiony tok rozumowania potwierdza prokuratura, umieszczając w zaskarżonym (po raz pierwszy) postanowieniu o umorzeniu postępowania jednoznaczne pouczenie, w którym pokrzywdzony został wymieniony wśród kategorii podmiotów, jakim przysługuje prawo złożenia zażalenia na to postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Mowa jest w nim *expressis verbis* o tym, że jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wyda ponownie postanowienie o umorzeniu śledztwa/dochodzenia i dopiero wtedy (czyli po wykorzystaniu uprawnień z art. 306 § 1a k.p.k.) akt oskarżenia będzie mógł wnieść pokrzywdzony.

W jaki sposób prokurator mógłby wydać to ponowne postanowienie, skoro zaskarżenie pierwszego byłoby niedopuszczalne? Jak już wspomniano, kodeksowy ciąg/porządek czynności jest taki, że zażalenie przesyła się do prokuratora, który wydał zaskarżone postanowienie. Może on przyznać pokrzywdzonemu rację. Jeżeli w dalszym ciągu nie uważa, że istnieją podstawy do wniesienia aktu oskarżenia, ponieważ (zgodnie z obowiązującą obecnie interpretacją przepisów) do popełnienia czynu zabronionego nie doszło, zarządza przyjęcie przedmiotowego zażalenia i przekazuje je do sądu. W treści takiego zarządzenia znajduje się niezmienna formuła, że zostało ono złożone w terminie, przez osobę uprawnioną i było dopuszczalne. Skąd zatem zupełnie sprzeczne z tym ujęciem rozstrzygnięcia sądów (cały czas pamiętając o tym, że przecież pokrzywdzony nie wnosi zażalenia bezpośrednio i że wcześniej jest ono weryfikowane przez prokuratora)?

Podsumowanie

Tytułem krótkiego podsumowania – w świetle oczywistości przedstawionych argumentów (przy czym jak najbardziej zapraszam do prezentowania głosów polemicznych) należy stwierdzić, że głównym kontrargumentem na stwierdzenie, że odniesienie się przez sąd do zarzutów pokrzywdzonego zawartych w zażaleniu na postanowienie prokuratury o umorzeniu śledztwa bądź dochodzenia byłoby niejako rozpoznaniem sprawy przed wniesieniem aktu oskarżenia, niezmiennie musi być „kontrstwierdzenie”, że po prostu tak sformułowane zostało polskie prawo. Przede wszystkim – zezwala ono na osobne zaskarżenie postanowienia o odmowie wszczęcia odpowiedniego postępowania i na osobne zaskarżenie postanowienia o jego umorzeniu.

Zastrzeżenia (w sensie uwag krytycznych) można mieć nie do pokrzywdzonego (realnie czy tylko we własnym odczuciu), korzystającego z jego literalnie wyrażonych w k.p.k. uprawnień, a do ustawodawcy. Pokrzywdzony ma prawo wnieść skuteczne zażalenie na pierwsze (stąd nie może być mowy o ponownym) postanowienie na umorzenie dochodzenia. I ma prawo do merytorycznego ustosunkowania się do niego przez sąd. Prawo to daje mu tak, a nie inaczej sformułowana treść art. 306 k.p.k.

Ewentualna wygoda sądu nie powinna górować nad literą prawa i (wynikającą z tej litery, w której zamknięty jest jego duch) ochroną interesów osoby pokrzywdzonej w wyniku popełnienia czynu zabronionego, będącą przecież jedną z głównych racji istnienia prawa karnego oraz racji bytu sądów karnych.

Bibliografia

- Grzeszczyk W., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r.*, sygn. I KZP 39/07 (dot. ponownego postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego), „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 7–8, s. 230–237.
- Grzeszczyk W., *Nowela do kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7–8, s. 97–106.
- Stefański R.A., *Aktualny model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, „Ius Novum” 2007, nr 2/3, s. 65–92.
- Zagrodnik J., *Glosa do uchwały SN z 20 III 2008, I KZP 39/07*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 1, s. 127–133.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (DzU z 1997 r., nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (DzU z 1997 r., nr 89, poz. 555 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (DzU z 2013 r., poz. 480).
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., SN I KZP 39/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 32.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., IV KK 87/13.

UNDERSTANDING ART. 306 OF THE CODE OF CRIMINAL PROCEDURE IN THE LIGHT OF THE INTERPRETATION EMERGING IN JUDICIAL PRACTICE

SUMMARY

The article is the author's reflection on the meaning and understanding of, and thus the practical application of certain provisions of the art. 306 Polish Code of Criminal Procedure. The point is to make a complaint against the decision to initiate the investigation. In practice, the operation of the courts there is a tendency to recognize that the holder who has submitted a complaint in the case, when it was considered favorably and the prosecutor's office took up the case, but ultimately concluded that there are no grounds for prosecution to the court, as a result, discontinued the proceedings, no longer have the right to appeal against a decision of such redemption. This would be the effect of early exercise of the right to bring a complaint. The author shows that this reasoning is wrong.

KEYWORDS

art. 306 CCP, criminal proceedings, refusal to initiate an investigation, discontinuance of the proceedings, complaint against the prosecutor's decision

Translated by Adam Banaszkiewicz